

WPROWADZENIE



a książka jest inspirowana historiami z Biblii. A czym jest Biblia? Biblia to bardzo stara, bardzo obszerna księga, która składa się z wielu różnych rodzajów opowieści. Niektóre z nich są opowiedziane za pomocą wierszy i pieśni, niektóre bardziej przypominają lekcje historii, część z nich to oficjalne kroniki królewskie, a jeszcze inne to listy.

Ale wszystkie razem uczą nas, jaki jest Bóg. Więc jaki On jest? Cóż, to skomplikowane pytanie, na które możemy udzielić wielu pięknych, równie skomplikowanych odpowiedzi – takich, na odkrywaniu których spędzisz prawdopodobnie resztę swojego życia, ponieważ często nie są one oczywiste i nie da się ich wyczytać z tekstu, tak jak z przepisu na ciasto. (To byłoby znacznie łatwiejsze). Nierzadko też ich przekaz jest bardziej obrazowy niż dosłowny.

Historie te przedstawiają nam, kim jest Bóg, opowiadając dzieje Bożej rodziny: ludzi, którzy uczyli się ufać Mu pośrodku swojego nieuporządkowanego życia. Poznali po części, kim jest Bóg, i spisali swoje historie, abyśmy mogli się z nich uczyć. Ale Bóg jest zbyt wielki, by mógł zmieścić się nawet w naszych najbardziej pomysłowych koncepcjach, dlatego ludzie, którzy próbowali opisać Boga, zazwyczaj mówili takie rzeczy, jak: „Bóg chroni nas, jak ptasia mama, która siedzi w swoim gnieździe”. Albo: „Bóg jest wszędzie, jak wiatr”. Albo: „Bóg pociesza nas, jakby nas mocno przytulał”. My też próbowaliśmy zilustrować to w taki sposób na kartach tej książki.

Wyobrażyliśmy sobie Boga z twarzą, która się marszczy i uśmiecha, z ramionami, które pomagają i przytulają, z ustami, które oddychają i mówią. W niektórych historiach Bóg jest przedstawiany jako unoszący się ptak,



okrywająca ludzi chmura lub rozjaśniający ciemność ogień. Ale ważne jest, aby pamiętać, że nie wiemy, jak wygląda Bóg. Wiemy tylko, jaki jest. Tak więc każdy obraz jest piękną, prawdziwą ideą, na której nasz wzrok może spocząć, podczas gdy nasze serca wykonują ważną pracę, ucząc się ufać wielkiej, tajemniczej pełni tego, kim jest Bóg.

Jedną z najbardziej wyjątkowych rzeczy w poznawaniu historii biblijnych jest to, że uczą nas one o tym, kim jesteśmy. Poznajemy imiona nadane przez Boga nam – ludziom stworzonym przez Niego. Im więcej czytamy Biblię, tym więcej prawd na nasz temat się dowiadujemy. Istnieją trzy wielkie imiona, trzy wielkie prawdy, które wydają się być wyjątkowo ważne dla Boga, a które pojawiają się raz po raz w historiach, którymi się tutaj dzielimy:

PRZYNALEŻNY (CZYLI BEZPIECZNY)

UMIŁOWANY

ZACHWYCAJĄCY

PRZYNALEŻNY (CZYLI BEZPIECZNY)



Czy jest coś bardziej przytulnego niż poczucie przynależności? Miejsce istniejące specjalnie dla ciebie, którego nikt inny nie mógłby wypełnić? Czasami czujemy to w naszych rodzinach lub gdy jesteśmy z naszymi przyjaciółmi. Czasami czujemy to w dniu naszych urodzin lub gdy wspinamy się na nasze ulubione drzewo. Biblia jest pełna historii, w których Bóg mówi swojemu ludowi: „Należysz do mnie!”. Bez względu na to, jak zagubieni lub samotni się czujemy, zawsze jest dla nas miejsce u Boga.

UMIŁOWANY



Miłość jest najpotężniejszą siłą we wszechświecie. Jest większa, głębsza, prawdziwsza i jaśniejsza, niż jesteśmy w stanie zrozumieć.

Słowo *umiłowany* to takie eleganckie określenie kogoś, „kto jest kochany”. Ktoś, kto jest kochany tak bardzo, że staje się to jego tożsamością – imieniem, które nosi.

A teraz przeczytasz coś niesamowitego: Bóg kocha ludzi tak bardzo, że chce, aby każdy człowiek nosił to imię. Umiłowany ja, Umiłowany ty, Umiłowani my. Wszyscy jesteśmy Umiłowani. Jesteśmy Kochani.

ZACHWYCAJĄCY



Uzczęśliwiasz Boga, po prostu będąc sobą. Bóg był nami zachwycony, zanim cokolwiek zrobiliśmy lub powiedzieliśmy. Ale my często o tym zapominamy i to nas zbija z tropu! Dlatego Biblia jest pełna historii, w których Bóg przypomina ludziom, że nie muszą próbować zasłużyć sobie na Bożą radość ani ukrywać

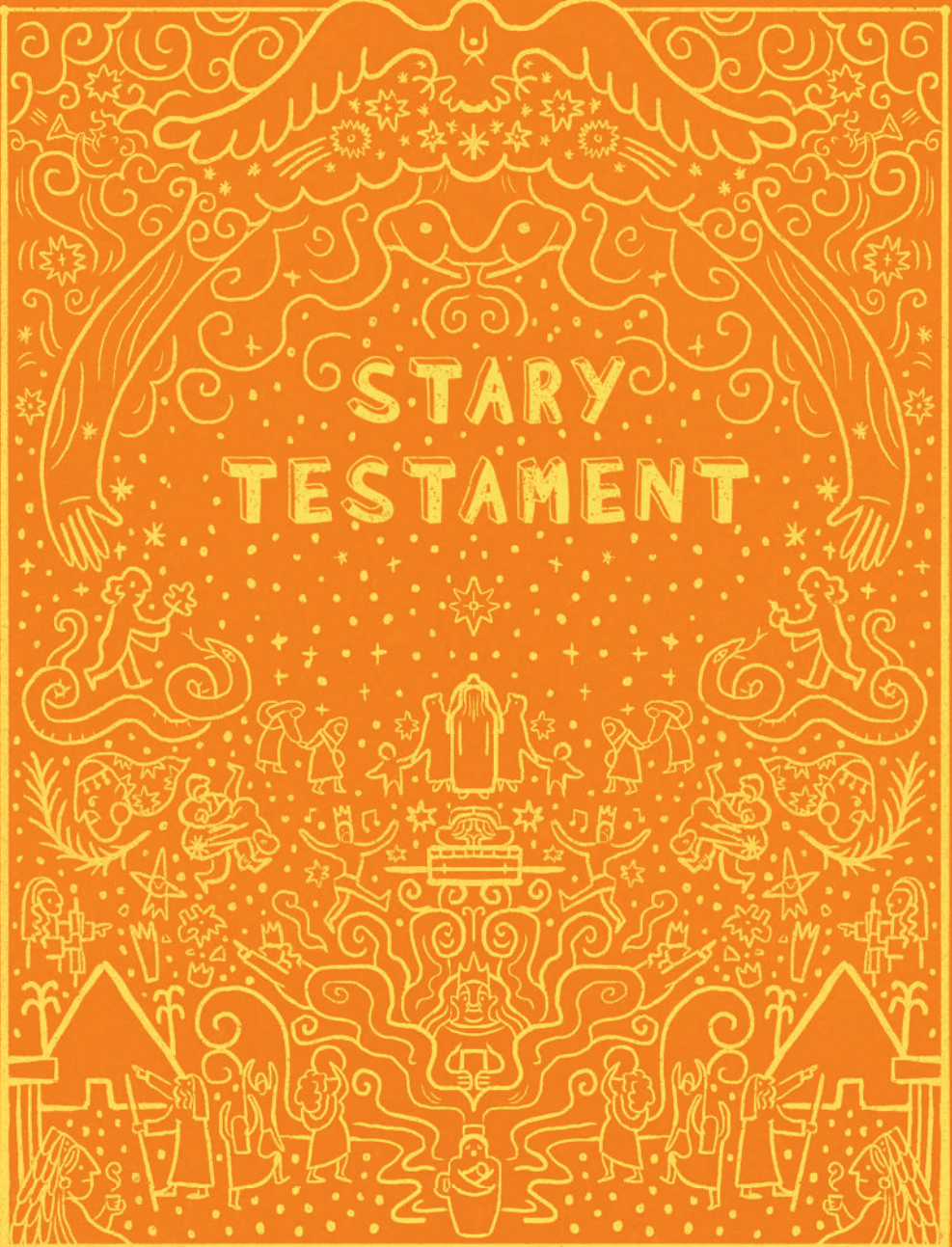
się, gdy popełniają błędy. Muszą po prostu zaufać Bogu, który mówi, że należą do Niego, są przez Niego kochani i są dla Niego zachwycający.

A skoro już mówimy o imionach, zauważ, że na początku opowiedzianych przez nas historii znajdziesz imiona postaci biblijnych, które mogą brzmieć inaczej niż te, które ty znasz. To dlatego, że zdecydowałam się podać oryginalne imiona tych osób, tak jak były one znane autorom Biblii i jej pierwszym czytelnikom, a także wielu ludziom na całym świecie, tym, którzy mówią po hebrajsku i grecku.

Jednym ze sposobów myślenia o czytaniu Biblii jest to, że może ona być zarówno lustrem, jak i oknem. Podobnie jak lustro, Biblia powinna pomóc nam zobaczyć samych siebie. Podobnie jak bohaterowie opowieści, możemy podążać za Bogiem i uczyć się ufać prawdom, które Bóg nad nami wypowiada. Ale Biblia powinna być również oknem, które pomaga nam zajrzeć do starożytnego świata Bliskiego Wschodu, który prawdopodobnie bardzo różni się od naszego. Zwracając uwagę na oryginalne imiona, miałam nadzieję uhonorować ludzi i tradycje, z których wywodzą się te przekazy!

Historie biblijne są opowiadane od tysięcy lat. Z każdej z nich można się wiele nauczyć. Jedną z najbardziej wyjątkowych rzeczy w Biblii jest to, że zawsze możemy poznać coś nowego i prawdziwego. Mądrzy nauczyciele powiedzieli, że przypomina to trochę sytuację, w której ludzie kochający Boga na zmianę trzymają duży, piękny, szlachetny kamień. Z każdą historią obracają go, a my widzimy, jak Boże światło odbija się w nim w nowy i inny sposób.

Niezależnie od tego, czego nauczysz się ze sposobu, w jaki klejnot obraca się w tych historiach, mam nadzieję, że największym skarbem będzie ta myśl: Bóg jest godny zaufania, a imiona, jakimi się do Ciebie zwraca, są prawdziwe. Należysz do Niego i jesteś bezpieczny. Jesteś kochany. Jesteś zachwycający.



**STARY
TESTAMENT**



BARDZO DOBRA PIEŚŃ

KSIĘGA RODZAJU 1-2

Hebrajskie imię Ewy to Chawwa.



a początku był wirujący, wodnisty bałagan. Był w nim chaos, ale była też pustka. Był on jednocześnie wszystkim i niczym.

Wtedy Bóg przemówił, a Duch Boży unosił się nad tym bałaganem jak matka nad gniazdem, w którym są jej pisklęta. A może było to bardziej jak głęboki oddech, który ktoś bierze, by zacząć śpiewać, albo jak wiatr, który zapowiada wiosnę? Brak nam wystarczająco cudownych słów, aby opisać to, co robił Duch Boży.


*Bóg zaśpiewał o miłości i pojawiło się życie.
Bóg uporządkował bałagan i nadał mu sens.
Bóg wypełnił pustkę czystą dobrocią.*

Najpierw Bóg uczynił światło, a ono rozbłysło życiem. Duch Boży klaskał z zachwytu, podpatrując, jak Bóg oddziela światło od ciemności.

- Wszystko gotowe! To jest dobre - ogłosił Bóg i przystąpił do świętego dzieła nadania imion, mówiąc każdemu nowemu stworzeniu, kim jest i do kogo należy. - Ty będziesz nazywać się Dniem. A ty będziesz Nocą.

Następnie Bóg rozpostarł niebo i też było w tym mnóstwo dobrej zabawy ze stwarzaniem, radowaniem się i nadawaniem imion. Bóg zebrał całą wodę i zrobił miejsce dla łądu („To jest dobre! Będziesz się nazywać łądu! A ty będziesz Morzem!”). A potem Bóg napełnił ziemię wszelkimi rodzajami roślin i drzew, jakie tylko można sobie wyobrazić.

Wyglądało to tak, jakby Bóg odkręcił zawór swojej Bożej wyobraźni i cokolwiek wyskoczyło z niej, tańcząc w ożywieniu, było otaczane miłością i zachwytem oraz obdarzane imieniem. Wszystkie jasne i piękne rzeczy i stworzenia śpiewały i wirując, zajmowały swoje miejsca.



Słońce! Księżyc!
Gwiazdy i planety!

The illustration features a dark, textured night sky filled with various celestial elements. A prominent yellow star with a simple smiley face is positioned in the center. To its right, a cluster of colorful streamers in shades of purple, orange, and white swirls across the sky. Scattered throughout are numerous small stars, some with simple shapes like crosses and dots. In the lower right corner, a curved horizon line separates the sky from a stylized landscape. The landscape is rendered in warm orange and brown tones, showing a forest of simple evergreen trees, a winding path, and a small structure. The overall style is hand-drawn and whimsical.

Dobre! Dobre! Wszystko dobre!






Trzepoczące ryby
w oceanach!

Furkoczące w powietrzu ptaki!









Stada owiec i bydła, rozbiegające się po ziemi!
Tłoczące się, wierzące, padające na ziemię!
Dobre! Dobre!
Wszystko dobre!

Tam, gdzie kiedyś roznosił się echem chaos,
teraz była symfonia widoków i dźwięków.
Cała wesoła mieszanina elementów bardzo
udanego przyjęcia. Ale Bóg jeszcze nie skoń-
czył – brakowało kilku gości.









Potem Bóg stworzył ludzi: Ewę i Adama. Ukształtował ich z wilgotnej, rdzawej ziemi i napełnił Duchem Bożym, aby byli podobni do Niego. Mieli tworzyć, zachwycać się i nadawać imiona. Dokładnie tak samo jak On. Mieli troszczyć się o rośliny, morza i zwierzęta – wszystko, co jasne i piękne.

– To jest bardzo dobre – powiedział Bóg, niczym artysta oceniający swe dzieło. A może przypominało to trochę ptaka przyglądającego się gniazdu, które właśnie zbudował. Lub rodzica zachwycającego się swoim nowo narodzonym dzieckiem.


Brak nam wystarczająco czułych słów, by opisać rozkosz, jaką odczuwał Bóg, patrząc na stworzonych właśnie ludzi.

Tacy są piękni! Tacy, jacy powinni być! Niczego im nie brakuje!


Lubię ich. I kocham ich!

Są doskonali!

Kiedy Bóg skończył stwarzać, zachwycać się i nazywać, odpoczął. Ten czas odpoczynku nazwał szabatem i postanowił, że należy go świętować, niczym małe wakacje, na końcu każdego tygodnia.

An illustration of a woman and a child in a forest. Both are wearing bright yellow dresses with black leopard spots. The woman is holding the child, and they appear to be dancing or playing. The forest has large, thick brown tree trunks and green foliage with red, pomegranate-like fruits hanging from the branches. The background is a solid green color.

Szabat miał przypominać, co zrobił Bóg, gdy nas stworzył. Niczym mama, która właśnie wydała na świat swoje dziecko i przytula je do siebie, wpatrując się w małe uszka i maciupęńkie paznokcie, Bóg zatrzymał się, by cieszyć się swym dobrym stworzeniem. Niczego nie trzeba było poprawiać. Nastął czas bliskości. I nieważne, ile będziesz mieć lat, zawsze pozostaniesz dzieckiem swojej mamy. Podobnie ludzie Boga zawsze będą należeć do Niego. Nieważne, co się wydarzy.



Bóg miał marzenie o byciu razem w świecie, który we wszystkim odzwierciedla Jego łaskawą i szlachetną dobroć. I wiesz co? Mimo że Bóg zakończył proces stwarzania świata, radość i świętowanie dopiero się zaczęły. Stwórca wciąż cieszy się swoim dobrym, pięknym stworzeniem i zaprasza cię, byś się do Niego przyłączył.

*Należysz do Boga i twoje miejsce jest przy Nim.
Bóg obdarza cię miłością.
Jesteś Jego doskonałym stworzeniem.*

TWOJA CHWIŁA ZADUMY

Ludzie kochający Boga mają wiele przemyśleń na temat historii biblijnych, zwłaszcza tej jednej!

Kto spisał tę opowieść? Czy Bóg ją napisał, czy może zrobili to ludzie? A może i to, i to? Czy wydarzyło się to naprawdę, czy jest to tylko piękny poemat? A może i to, i to? Czy wszystko trwało siedem dni, czy może siedem długich okresów? Ile gatunków zwierząt zostało stworzonych?

Tak wiele wyjątkowych pytań! Zgadnij, kto uwielbia pytania? Bóg!

Pomyśl, jak przyjemnie i wyjątkowo czujesz się, gdy ktoś pyta, jak ci minął dzień, lub chce się dowiedzieć, jakie jest twoje ulubione danie czy hobby. Bóg stworzył nas, abyśmy należeli do Niego! Bóg chce być blisko nas. Dlatego wszystkie pytania są dozwolone!

Mam nadzieję, że przez całe swoje życie będziesz zadawać ważne pytania dotyczące Pana Boga. Czasem odpowiedź będzie prosta. Czasem podejmiesz jakąś decyzję, a później zmienisz zdanie, bo dowiesz się czegoś nowego. A czasem tylko zachichoczesz i machniesz ręką, mówiąc: Tylko Bóg może to zrozumieć!

Wiemy na pewno jedno: historie biblijne zostały spisane bardzo dawno temu. Wcześniej niż zaistniała nauka, której dzisiaj używa się do tłumaczenia działania wszechświata. Wcześniej niż znana nam historia tego świata. Ludzie, którzy spisywali te historie, chcieli, byśmy poznali Boga. Dlatego nawet jeśli będziemy dziwić się różnym sprawom, czasem chichotać i rozmawiać o wielu kwestiach, najważniejsze jest pytanie:

Czego ta historia uczy nas na temat Pana Boga?